

# ADHD Syndrom, Kajdany

Na rękach kajdany, głowa spuszczone w dół  
W żelaznej klatce zasad, serce pęka na pół  
Twarde jak beton i zimne jak lód  
Kajdany codzienności, by zaspokoić głód

Stłumione emocje nie pozwalają spać.  
Kieliszek goryczy każe ci się bać  
Krzyż jest coraz cięższy i wżyna w plecy się  
Twoja obojętność narasta z każdym dniem

Kajdany! Kajdany!  
Na twoich nadgarstkach  
Krzyż odkupienia  
Przed tobą wyrasta

A kiedy twoje ręce wreszcie powiedzą STOP  
I koniec twojej drogi będzie już o krok  
Dostaniesz jałmużnę, nagrodę wszystkich lat  
Które spędziłeś w cieniu żelaznych krat

Kajdany! Kajdany!  
Na twoich nadgarstkach  
Krzyż odkupienia  
Przed tobą wyrasta